

## Ballada o dzikim zachodzie

Potwierdzają to setne przykłady	D G D
Że westerny wciąż jeszcze są w modzie	h A D
Wysłuchajcie więc państwo ballady	D G D
O tak zwany najdzikszym zachodzie	h A D
Miasto było tam jakich tysiące	G D
Wokół preria i skały naprzeciw	G D
Jak gdzie indziej świeciło tam słońce	D G D
Marli starcy, rodziły się dzieci	h A D
I tym tylko od innych różni się ta ballada	G A G D
Że w tym mieście gdzieś na prerii krańcach	G D
Na jednego mieszkańców jeden szeryf przypadał	G A G D
Jeden szeryf na jednego mieszkańców	h A D
Konsekwencje ten fakt miał ogromne	D G D
Bo nikt w mieście za spluwę nie chwytał	h A D
I od dawna już każdy zapomniał	D G D
Jak wygląda prawdziwy bandyta	h A D
Choć finanse poniekąd leżały	G D
Gospodarka i przemysł był na nic	G D
Ale każdy, czy duży, czy mały	D G D
Czuł się za to bezpieczny bez granic	h A D
Bo tym tylko od innych różni się ta ballada	G A G D
Że w tym mieście gdzieś na prerii krańcach	G D
Na jednego mieszkańców jeden szeryf przypadał	G A G D
Jeden szeryf na jednego mieszkańców	h A D
Jeśli państwa historia ta nudzi	D G D
To pocieszcie się tym, że nareszcie	h A D
Którejś nocy krzyk ludzi obudził	D G D
Bank rozbity, bandyci są w mieście	h A D
Dobrzy ludzie na próżno wołacie	G D
Nikt nie wstanie za spluwę nie chwyci	G D
Skoro każdy świadomość zatracił	D G D
Czym się różnią od ludzi bandyci	h A D
A tym tylko od innych różni się ta ballada	G A G D
Że w tym mieście gdzieś na prerii krańcach	G D
Na każdego człowieka nagle strach upadł blady	G A G D
Od szeryfa do zwykłego mieszkańca	h A D

Potwierdzają to setne przykłady  
Że westerny wciąż jeszcze są w modzie  
Wysłuchaliście państwo ballady  
O tak zwanym najdzikszym zachodzie  
Miasto było tam jakich tysiące  
Ludzkie w nim krzyżowały się drogi  
Lecz nie wszystkim świeciło tam słońce  
Bo bandyci krążyli bez trwogi

D G D  
h A D  
D G D  
h A D  
G D  
G D  
D G D  
h A D  
  
G A G D  
G D  
G A G D  
h A D

Wyciągnijmy więc moral w tej balladzie ukryty  
Gdy nie grozi nam żadne rififi  
Że czasami najtrudniej rozpoznać bandytę  
Gdy dokoła są sami szeryfi